

# KURIER

## Marecki

### Gazeta Wspólnoty Samorządowej

## Pierwszy budżet nowego burmistrza

Projekt budżetu przygotował jeszcze Janusz Werczyński, poprzedni burmistrz, ale to Jacek Orych po raz pierwszy musiał się zmierzyć z tym dokumentem w nowej roli.

Mikołaj Szczepanowski

Rada Miasta obradowała nad uchwałą budżetową podczas sesji 28 stycznia. Wbrew obawom nie było to kolejne długie posiedzenie. Pamiętając ubiegłe lata sesja przebiegła nadzwyczaj sprawnie i spokojnie. W poprzedniej kadencji w Radzie długo istniała opozycyjna większość, a mimo to dochodziło do takich sytuacji jak ta z 2014 roku, gdy budżet nie został uchwalony. Teraz mimo patowej sytuacji (w radzie wykrystalizowały się dwie grupy po 10 osób) radnym udało się porozumieć.

### Najwięcej na Pomnikową

Plan na przyszły rok zakłada, że do budżetu wpłynie aż 92.365.000 złotych, niestety miasto wyda 94.514.300 złotych. To oznacza ponad dwumilionowy deficyt. Mieszkańców najbardziej interesują majątkowe wydatki ratusza. Największą inwestycją będzie przebudowa ulicy Pomnikowej, co zapowiadał jeszcze poprzedni burmistrz. To jedna z ważniejszych ulic w naszym mieście – funkcjonuje przy niej Szkoła Podstawowa nr 3, ale też działają w jej okolicy liczne punkty usługowe. *Modernizacja dróg to jedno z najważniejszych zadań, jakie stoją w tej kadencji przed nami* – mówi Maria Przybysz - Piwko, radna Wspólnoty Samorządowej – a z ulicy Pomnikowej codziennie korzystają setki dzie-



Wizualizacja ul. Pomnikowej.

ci i ich rodziców. Na jej budowę przewidziano ponad 4,3 miliona złotych.

### Kontrowersyjna Rolna

Burmistrz Orych wprowadził do projektu budżetu także 380 tysięcy złotych na budowę ulicy Rolnej. Droga ta powstała stosunkowo niedawno, w znakomitej większości zabudowana przez developerów. I najważniejsze – jest ślepa. Radni podczas sesji wyrażali swoje wątpliwości. Argumentowali, że trasa ta nie ma dużego znaczenia dla układu komunikacyjnego w mieście oraz wskazywali na małą ilość mieszkańców oraz jej stosunkowo krótką historię, podczas gdy

w mieście istnieją kilkudziesięcioletnie ulice gruntowe. Prawdziwa burza rozpętała się w Internecie, gdzie pomysł modernizacji Rolnej był szeroko krytykowany. Trudno się jednak dziwić zarówno mieszkańcom Rolnej, którzy starali się o poprawę nawierzchni jak i zdziwieniu reszty mieszkańców, dla których nie jest to przejrzysta decyzja.

### Pozostałe wydatki

Systematycznie rozbudowane będzie oświetlenie uliczne. W 2015 roku jaśniej zrobi się na 10 ulicach: Marmurowej, Legionów Polskich, Starzyńskiego, Sowiej (odcinek od ul. Wilczej), Żbika, Protazego, Warmińskiej, Billewiczów, Husarii, Królowej Marysieńki (od ul. Środkowej do ul. Makuszyńskiego). Zaplanowano na ten cel ponad 450 tysięcy złotych.

W budżecie znalazły się również środki na budowę kanalizacji deszczowej w ul. Katowickiej 260.000 zł oraz przebudowę skrzyżowania ul. Zygmuntowskiej z drogą serwisową 45.000 zł. Miasto w przyszłym roku zaprojektuje również m.in. oświetlenie kolejnych ulic (118 tys. zł) oraz budowę boiska ze sztuczną nawierzchnią na obiektach sportowych przy ul. Wspólnej (20 tys. zł).



Ulica Rolna obecnie

## Najważniejszy jest kontakt z mieszkańcami



Rozmawiamy z Zenonem Skibińskim, kandydatem do Rady Miasta z okręgu nr 8 w wyborach uzupełniających.

**Czytaj str. 5**

REKLAMA

**Dziecięcy Raj**  
PRZEDSZKOLA NIEPUBLICZNE

przyjmujemy dzieci od 2 roku życia

**Przedszkola Niepubliczne w Markach**

ul. Piłsudskiego 180    ul. Kościuszki 40 A  
☎ 22 771-48-05    ☎ 22 781-13-01

[www.przedszkole.biz](http://www.przedszkole.biz)

# Ruszyły prace przy Obwodnicy Marek

Na początku 2015 roku, ku zadowoleniu wielu mieszkańców Marek, wznowione zostały prace na budowie Trasy S – 8, na odcinku zmierzającym do węzła Zielonka. Roboty realizowane są w okolicy ulic Szpitalnej i Ząbkowskiej.

Tomasz Błędowski

Nie sposób było ich nie zauważyć – wykonawca zaangażował w nie znaczące siły. Na placu budowy pracowało wielu robotników i duża ilość sprzętu budowlanego, często do późnych godzin wieczornych. W rezultacie teren pod budowę Trasy S-8 został oczyszczony z krzaków, drzew, nierówności jak również i wierzchniej warstwy ziemi i pojawiły się pierwsze widoczne wyznaczenia przebiegu dróg, na razie w postaci utwardzonej ziemi, które po bokach ograniczały zwały zebranego wcześniej gruntu. Nie obyło się jednak bez potknięć typu uszkodzenia okolicznej infrastruktury drogowej, słabe zabezpieczenie i oznaczenie terenu prac czy mocne zabłocenie pobliskich ścieżek i ulic. Z biegiem czasu wszelkie te niedogodności starano się usuwać, co jest również zasługą mareckiego Wydziału Infrastruktury, który zgodnie z deklaracją Burmistrza zajmował się tymi sprawami.

Jednak w ostatnim czasie tempo prac uległo znacznemu spowolnieniu. Niewykluczone, że dotychczasowy pośpiech spowodowany był rozpoczynającym się 1 marca ochronnym okresem lęgowym, którego naruszenia wykonawca starał się uniknąć. Wiązałyby się to z protestami organizacji eko-

logicznych, jak również z narazieniem się na odpowiedzialność w świetle przepisów prawa. Najprawdopodobniej obecny etap prac nie wiąże się z naruszeniem okresu ochronnego, dzięki czemu wykonawca może pracować w spokojniejszym tempie.

## Zmiany w organizacji ruchu

O tym, że nie ma obawy o kontynuację prac świadczą pojawiające się zmiany w organizacji ruchu na ulicach znajdujących się w pobliżu terenu budowy trasy (np. od 2 marca na ul. Szpitalnej obowiązuje ruch jednostronny). Mieszkańcy jednak najbardziej obawiają się utrudnień w ruchu lokalnym spowodowanych budową wiaduktu nad skrzyżowaniem ulic Ząbkowskiej i Szpitalnej. Jak wynika z informacji przekazanych przez Burmistrza Jacka Orycha na ostatnim posiedzeniu Rady Miasta, ratusz nie dysponuje szczegółowym harmonogramem prac. Burmistrz zaznaczył jednak, że powinien go otrzymać w niedalekiej przyszłości. Według wstępnych informacji budowa wiaduktu przewidywana jest na wrzesień 2015 roku. To trudny termin, ponieważ wiąże się ze wzmrożonym po wakacjach ruchem lokalnym. Nie ma również

informacji, do jakiego etapu prace te zostaną doprowadzone jeszcze w tym roku. Obecnie sięgają one ulic Warmińskiej oraz Mazurskiej.

## Będzie głośniejsz?

Największe kontrowersje związane z budową Trasy S-8 budzi fakt zaplanowanego przez wykonawcę odstępiania od uprzednio zaprojektowanych rozwiązań dotyczących zabezpieczeń antyhałasowych. Taką możliwość dała zmiana przepisów, która znacząco obniżyła wymagane prawem normy dobowe hałasu drogowego.

Wprawdzie prawo dało taką możliwość, lecz nie należało obowiązku zmniejszenia zakresu zabezpieczeń antyhałasowych. Decyzja podjęta przez wykonawcę zapewne spowodowana była chęcią zaoszczędzenia na kosztach budowy. Nic dziwnego, że działania te spotkały się ze społecznym potępieniem. Odbywają się one kosztem spokoju, a nawet zdrowia mieszkańców Marek. Według nowych projektów wykonawcy część pierwotnie zaplanowanych ekranów ochronnych ma w ogóle nie powstać, a część ma zostać znacząco obniżona. Zarówno jedno jak i drugie dotyczy terenów gęsto zamieszkałych, gdzie trasa ma przebiegać w bardzo bliskiej od-



Teren przy ul. Kosynierów oczyszczony pod budowę obwodnicy

ległości od domów mieszkalnych, a także samego wiaduktu, z którego hałas wytworzony przez ruch pojazdów może mieć duży zasięg.

Takie działania są tym bardziej niezrozumiałe, gdy popatrzy się na wcześniej wybudowane odcinki Trasy, gdzie niejednokrotnie bardzo mocne zabezpieczenia zostały wybudowane w rejonach pozbawionych bliskiej zabudowy mieszkalnej. Zmiana projektu spotkała się również z dezaprobatą ze strony Rady Miasta, wyrażoną jednogłośnie uchwałą podczas lu-

towej Sesji RM. Radni zaapelowali w niej do wykonawcy i inwestora (Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad) o uwzględnienie konieczności zapewnienia odpowiednich warunków życia mieszkańców Marek a przede wszystkim ochrony ich zdrowia, i przywrócenie pierwotnych zabezpieczeń antyhałasowych. Stanowisko to zostało przedstawione również Wojewodzie Mazowieckiemu oraz Sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

## Katolickie Liceum w Markach Strudze u Michalitów

Z ks. dr Marcinem A. Różańskim CSMA, dyrektorem Katolickiego Gimnazjum i tworzonego Katolickiego Liceum rozmawia Tomasz Paciorek

rozmawiał Tomasz Paciorek



**Powołaliście do życia Katolickie Liceum. Kolejna szkoła w Markach, myśli ksiądz, że jest ona potrzebna?**

– Nie tylko myślę, ale i jestem pewny. Gdyby nie była potrzebna Księża Michalici nie czyniliby przygotowań do jej powołania. Od pięciu lat w odnowionej formie funkcjonuje Katolickie Gimnazjum i przyjęło się bardzo dobrze. Szko-

ła ta jak powszechnie wiadomo powstała w 1938 r. a w 2010 Michalici ją odnowili. Zapraszamy do Gimnazjum nowych kandydatów. Często słyszeliśmy pytanie: "kiedy liceum", a teraz pytający otrzymują odpowiedź: "JUŻ OD PIERWSZEGO WRZEŚNIA 2015 r."

**Rodzice uczniów są zadowoleni z Gimnazjum?**

– O to trzeba ich samych zapytać. Odpowiedzią są wyniki jakie uzyskują nasi uczniowie. Najwyższe w powiecie, porównywalne z dobrymi gimnazjami w Śródmieściu Warszawy.

**Jak to się wam udaje?**

– Nie całkiem nam – to uczniowie zdają egzaminy. Przez trzy lata wysoki poziom nauczania

i dyscypliny. Chociaż nie tylko. Ważna jest również zgrana kadra pedagogiczna, która stawia jasne wymagania i oczywiście dobra atmosfera. A w naszej szkole jest po prostu rodzinna.

**Mówią do księdza "tato"?**  
– Kto?

**Uczniowie?**

– (Śmiech). Nie, chociaż są ludzie, którzy mówią do mnie ojciec. W końcu jestem zakonnikiem. Atmosferę budują relacje, a te zależą od spotkania. Nie tylko w szkole, ale i poza nią.

**Uczniowie nie mają dosyć godzin spędzonych w szkole?**

– Pewnie mają, ale i po szkole chętnie przychodzą. Organizujemy przejazdy na rolkach przez Warszawę, obchody dnia babci i dziadka, wigilię szkolną i różne inne spotkania, jak szkolne pizzę itp. Chętnie przychodzą nie tylko uczniowie, ale i absolwenci.

**Jak to wszystko o czym ksiądz mówi przełoży się na nową szkołę, na liceum?**

– Przez pięć lat pracy w gimnazjum wiele się nauczyliśmy. Tworzymy dobre gimnazjum i robimy je dobrze. Stworzymy dobre

liceum i będziemy robić to dobrze. Wiemy jak.

**Skąd ta pewność?**

– Wkładamy w naszą pracę dużo serca. A wierzę, że dobro zawsze zwycięża.

**Jakie będzie to liceum?**

– Na pewno dobre, promujące wartości chrześcijańskie, bezpieczne, nieduże i oferujące dobre wykształcenie.

**Jakie profile są planowane?**

– Humanistyczny, zwany propolitechnicznym. Oba kierunki z dużym naciskiem na naukę języków obcych i współpracę z Politechniką i Uniwersytetem Warszawskim.

**Do kogo kierujecie ofertę edukacyjną?**

– Do młodzieży, która chce kształcić się w Katolickim Liceum i do tych, którym są bliskie chrześcijańskie wartości. Do młodzieży, której zależy na przyszłości, na dobrym wykształceniu i kształtowaniu postaw i charakteru.

[www.gimnazjumwmarkach.pl](http://www.gimnazjumwmarkach.pl)  
[www.liceumwmarkach.pl](http://www.liceumwmarkach.pl)

# W przedszkolach bez zmian

Reforma systemu oświaty zmusiła samorządy do zagwarantowania miejsc w przedszkolach dla 5-latków w roku szkolnym 2014/2015. Od tego roku obowiązek ten dotyczy również dzieci czteroletnich. Aby móc sprostać tym wymaganiom miasto zdecydowało się podjąć współpracę z przedszkolami niepublicznymi.

Danuta Stefaniak

27 lutego rozstrzygnięty został konkurs na realizację zadania publicznego z zakresu wychowania przedszkolnego. Gdy poprzednie władze miasta namawiały do tego rozwiązania spotkało się ono z szeregiem wątpliwości ze strony opozycji. Program współpracy okazał się sukcesem i w tym roku nowe władze zdecydowały o jego kontynuacji. Do tegorocznego konkursu przystąpiło 9 przedszkoli niepublicznych oferując w sumie 410 miejsc dla dzieci 4 i 5-letnich z terenu Marek. Rekrutacja ruszy najprawdopodobniej od 23 marca.

Tym razem właściciele prywatnych placówek również stanęli na wysokości zadania. Ich oferta to raptem kilkanaście miejsc mniej niż miasto potrzebuje aby zagwarantować miejsca wszystkim dzieciom 4 i 5-letnim – komentował Andrzej Motyka, dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych w Markach.

Oprócz współpracy z prywatnymi placówkami miasto planuje również otworzyć oddziały dla przedszkolaków przy SP nr 4 oraz w przedszkolu, które wkrótce powstanie przy SP nr 5. W pozostałych szkołach nie było już miejsca dla kolejnych uczniów. Rekrutacja nie będą objęte również dotychczasowe przedszkola publiczne.



W nich, zgodnie z nowym systemem oświaty, rodzice dzieci już uczęszczających do przedszkola złożyli deklaracje o kontynuowaniu edukacji w tej samej placówce i mają zagwarantowane miejsce na kolejny rok. Rekrutacja dotyczy

zatem wyłącznie dzieci 3-letnich, dla których miasto przewidziało 100 miejsc.

#### Obawy o przyszłość

Nie do końca jest jednak tak kolorowo. Zapowiedzi rozbudowy

bazy publicznych placówek zaniepokoiły właścicieli prywatnych przedszkoli. System hybrydowy, jak czasem bywa nazywana współpraca gminy z przedszkolami jest co do zasady tańszy niż utrzymywanie, a przede wszystkim

budowa nowych publicznych placówek. Rodzice też są zadowoleni z obecnego rozwiązania – prywatne przedszkola oferują często wyższy standard niż jest w stanie zapewnić samorząd. Trzeba jednak przyznać, że rozbudowa bazy miejskich przedszkoli ma pewien sens. Dotacja jaką urząd przekazuje do prywatnych przedszkoli za jedno dziecko jest równa średniemu kosztowi utrzymania dziecka w publicznej placówce. Im większa placówka, tym mniejszy średni koszt.

Jest jedno spore, trudne do oszacowania niebezpieczeństwo. Placówki prywatne mogą bez zgody miasta przerejestrować się na publiczne. Z tej możliwości skorzystały w tym roku dwa przedszkola – niewielkie Hokus Pokus przy ul. Spacerowej oraz dysponującą sporym zapleczem Wesołą Lokomotywę przy ul. Jasińskiego. Trudno przewidzieć zachowanie właścicieli pozostałych placówek.

Przed burmistrzem Jackiem Orychem spore wyzwanie – musi poukładać relacje z prywatnymi przedszkolami, bo bardzo trudno będzie uciec od mniej lub bardziej ścisłej współpracy z nimi. Szczególnie, że od 2017 roku miasto będzie musiało zapewnić miejsca również wszystkim 3-latkom.

REKLAMA

**Usług łączenie w najlepszej cenie!**

Dołącz do Plusa lub Cyfrowego Polsatu i oszczędzaj! Tylko u nas drugi produkt za połówkę, a trzeci nawet za złotówkę.

**MARKI CH M1 ul. Piłsudskiego 1**  
**Teraz zawierając min. 2 umowy w ramach SmartDOM**  
**2 bilety do kina w prezencie!\***

\*szczegóły w Regulaminie dostępnym w punkcie sprzedaży

OGŁOSZENIE WŁASNE

**REKLAMA**

**W KURIERZE MARECKIM**

**501 550 416**

REKLAMA

**OSIEDLE WOŁODYJOWSKIEGO**

atrakcyjne dwupoziomowe mieszkania  
o powierzchni 73,39 m<sup>2</sup>  
z ogrodem i poddaszem

**Ryńscy**  
Development Sp. j.

**Kontakt:**  
ul. Mickiewicza 1b  
05-270 Marki

tel. 606-889-176  
tel/faks 22 771-21-21

**www.rynscy-development.pl**

# 10 lat Parafii Najświętszej Marii Panny Matki Polski

W czerwcu 2014 roku minęło 10 lat od wydania dekretu ks. bp. Kazimierza Romaniuka o ustanowieniu parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Markach. W parafialnej kaplicy odprawiane są Msze św. i nabożeństwa. Stale rozwija się życie parafialne. Od kilku lat postępuje również budowa kościoła. Zwróciłem się do ks. Dariusza Gugęły, proboszcza parafii od czasu jej powstania, o podsumowanie dziesięciu lat życia parafii oraz określenie stojących przed nią wyzwań.

rozmawiał Marek Mańk



Kościół Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w budowie

## O posłudze duszpasterskiej w Markach

Z Markami związany jestem od 1995 roku. Wtedy właśnie skierowany zostałem do pełnienia posługi duszpasterskiej w parafii św. Izydora. Ówczesny proboszcz ks. prałat Henryk Drożdż, po wejściu w życie decyzji o wydzieleniu naszej parafii, zaproponował moją osobę do prowadzenia spraw związanych z budową nowego kościoła. Tak więc w Markach, z krótką przerwą, przebywam blisko 20 lat. Lata posługi kapłańskiej sprawiły, że znam wielu ludzi, szczególnie starych mieszkańców miasta, ale także nowych, napływowych, którzy pojawiają się w naszej w kaplicy. Zauważam zachodzące tu zmiany, postępujący zasięg budownictwa. W Markach czuję się dobrze. Myślę, że wynika to z mojego optymistycznego nastawienia do życia. W takim też duchu wykonuję stojące przede mną zadania, oczywiście na miarę moich sił i możliwości.

## O powstaniu parafii

Wraz z rozwojem miasta i szybko rosnącą liczbą mieszkańców, zwiększały się stale obowiązki duszpasterskie parafii św. Izydora. Ks. prałat Henryk Drożdż, już w latach 90-tych, przekonany był, że proces ten będzie postępował. Konieczne więc było podjęcie decyzji o budowie nowej świątyni. Ksiądz proboszcz brał pod uwagę lokalizacje w różnych punktach miasta. Zdecydował o budowie na gruncie stanowiącym darowiznę mareckich rodzin na rzecz Kościoła. Teren zajmowany przez parafię w kolejnych latach został powiększony. W czerwcu 2004 roku powstała nasza parafia przez wyodrębnienie z parafii św. Izydora.

Zostałem jej pierwszym proboszczem. Wtedy też rozpoczął się rozwój duszpasterstwa i życia parafialnego. Obecnie posługę w parafii pełni ze mną wikariusz ks. Zbigniew Kloch.

## Ogólnie o parafii

Parafian stale nam przybywa. Powstają przecież na naszym terenie nowe osiedla, nowe domy. W kaplicy pokazują się nowe osoby z czego, jako ksiądz proboszcz, bardzo się cieszę. W modlitwach pamiętam o nowych parafianach, którzy już znają drogę do kaplicy. Z prowadzonych po koledzie statystyk wynika, że w domach jednorodzinnych zamieszkuje ok. 3300 naszych parafian, zaś na osiedlu przy ulicy Kosynierów kolejnych 1000-1500 osób. Liczby te podaję oddzielnie ponieważ na osiedlu Kosynierów jest duża rotacja ludzi, wiele mieszkań jest wynajmowanych, często zmieniają się lokatorzy i w efekcie bardzo trudno jest ustalić dokładnie ile osób tam mieszka. Parafian będzie nam jeszcze przybywać. Budowany kościół ma średnią wielkość, dopasowaną do liczby parafian.

## O budowie kościoła

Po wydzieleniu parafii prowadzone były przygotowania do budowy nowego kościoła. Prace nad projektem rozpoczęły się w 2005 roku. Dwa lata później projekt kościoła został zatwierdzony i podpisany przez ks. biskupa Sławoja Leszka Głódzia, ówczesnego ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej. Plan architektoniczny kościoła wraz z wymaganą dokumentacją złożone zostały następnie w Starostwie, które jeszcze w 2007 roku wydało zgodę na budowę. Pierwsze wyko-

py do gruntu stałego rozpoczynające budowę, miały miejsce w sobotę 8 marca 2008 roku. Do dziś dobrze pamiętam ten dzień. Początki budowy były jednak trudne ponieważ teren na którym kościół jest budowany jest typowym terenem pocegielnianym.

Wybrano wtedy z niego około tysiąc wywrotek różnych odpadów. Później musieliśmy uporać się z błotem, gliną i wodą. W efekcie dopiero 15 października 2008 roku możliwe było zalanie betonem ław fundamentowych i płyty kościoła znajdującej się 4 metry poniżej obecnego betonowego poziomu posadzki. Te konieczne prace były uciążliwe i dosyć kosztowne.

Od tego czasu budowa stale postępuje. Chcemy zbudować solidny kościół, który służył będzie wiernym przez wiele lat. Dlatego też budujemy go tradycyjnie, z pełnej cegły, choć wpływa to na czas budowy i jej koszt.

Wiem, że postęp na budowie zależy od wielu czynników - od ludzi, ich rzetelności, od pieniędzy, pogody - dlatego też trudno jest mi obecnie odpowiedzialnie podać termin ukończenia wszystkich prac. W tym roku chcemy dokończyć wykonanie spiczastych ram dachowych i przyłożyć się do montażu płyt, które na te ramy będą położone. Na płytach w dalszej kolejności ułożone będzie docieplenie, odeskowanie, papa, no i na końcu blacha.

Chcemy, żeby budowany kościół jak najlepiej służył potrzebom parafii, dlatego też poza zakrytą dla księży i zakrytą dla ministrantów powstaje sala na spotkania parafialne, choćby oplatkowe. Mamy również pomieszczenia w dolnej części kościoła.

## O wyzwaniach związanych z budową

Tu zawsze liczę na działanie Bożej łaski i ludzką dobroć. Za nie zawsze dziękuję Panu Bogu, właśnie za Jego łaskę i za dobrych ludzi, dzięki którym ta budowa jest prowadzona.

A budowę prowadzimy na miarę naszych możliwości, bez jakiegos szarpania się. Nie jestem zwolennikiem zaciągania kredytu na budowę, bo jego spłata byłaby przecież poważnym obciążeniem dla parafii. Ofiary na budowę pochodzą od ludzi życzliwych z parafii i spoza parafii, od osób, które chcą wspomóc budowę. Nie mogę stale upominać się o ofiarność i naciskać na parafian, raczej dziękuję ludziom za ich życzliwość. Wierzę, że każdy rozumie potrzebę wspomoczenia budowy, bo widzi prace, które są wykonywane i wie, że związane są z nimi wydatki. Dlatego szczególnie chciałbym podziękować wszystkim ofiarodawcom, jak i osobom, które angażują się w zbiórkę funduszy na budowę kościoła.

## O życiu parafialnym

Jeśli chodzi o życie parafii, to moje intencje od kilku lat obejmują zarówno sprawy religijne i duszpasterskie, jak i materialne, budowlane. Nie można budować kościoła tylko z cegły, betonu i stali, zapominając o ludziach, dla których jest budowany. Lu-

cić do udziału w życiu parafii. To wyzwanie stoi przede mną, ale i wszystkimi wiernymi angażującymi się w sprawy Kościoła.

W parafii działają wspólnoty, które poza swoją działalnością, chętnie włączają się w prowadzenie nabożeństw różańcowych, odprawianie drogi krzyżowej czy też pomoc w przeprowadzaniu rekolekcji. Bardzo cenię to zaangażowanie i zazwyczaj nie narzucam wspólnotom ani swojej woli ani koncepcji działania. Wierzę w ich mądrość, bo widzę efekty ich zaangażowania. Od kilku lat w czerwcu, właśnie głównie dzięki zaangażowaniu tych osób, organizowany jest w naszej parafii Dzień Rodziny.

Pomocą parafii służą także zawsze siostry ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Wierzę, że z biegiem czasu duszpasterstwo w naszej parafii będzie tak rozbudowane i aktywne jak w parafiach starych.

## O Parafialnej Radzie Duszpasterskiej

Cieszę się, że wśród wspólnot, które powstały mamy również Parafialną Radę Duszpasterską. Działa ona pod przewodnictwem proboszcza wspomagając go radą oraz pomocą w posłudze na rzecz wspólnoty parafialnej. Rada powstała w 2013 roku. W jej skład wchodzi 13 osób, w tym dwóch księży, siostra oraz



Obecnie Nabożeństwa i Msze Święte odbywają się w kaplicy

dzie stanowią Kościół żywy. Moim zadaniem jest budowa Kościoła żywego i budowa tego kościoła materialnego.

Jestem wdzięczny Panu Bogu za wszelką pomoc i wsparcie ludzi życzliwych, bo rzeczywistość są w parafii osoby, na które zawsze mogę liczyć. To mnie bardzo podbudowuje jako księdza. Życzliwość okazuje również wielu parafian zachęconych do działania. Ale są też osoby, które w niewielkim stopniu interesują się sprawami parafii i rzadko pojawiają się w kaplicy. Dlatego stale aktualne jest pytanie o to, jak do tych ludzi dotrzeć, jak ich zachę-

osoby wybrane spośród parafian. Ksiądz proboszcz przed podjęciem decyzji istotnych dla parafii może i powinien, zasięgnąć rady osób wchodzących w jej skład. Rada zbiera się co najmniej cztery razy w roku. Z tych spotkań sekretarz przygotowuje protokół, którego jeden egzemplarz składany jest w archiwum, a drugi przesyłany do Kurii Diecezji Warszawsko-Praskiej. Spotkania te przebiegają coraz sprawniej.

I tak Rada powoli włącza się w prowadzenie spraw duszpasterskich parafii, zajmuje wyzwaniami, które stawia przed nami Pan Bóg.

# Zenon Skibiński: Najważniejszy jest kontakt z mieszkańcami

15 marca 2015 roku odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miasta w okręgu numer 8. Cztery komitety zgłosiły swoich kandydatów. Rozmawiamy z jednym z nich - Zenonem Skibińskim, mieszkańcem Zieleńca.

## Dlaczego zdecydował się Pan na start w wyborach uzupełniających do Rady Miasta?

- Od wielu lat razem z żoną prowadzimy sklep spożywczy na Zieleńcu. Dzięki temu mam kontakt z mieszkańcami. Dzięki codziennym spotkaniom z nimi jestem dobrze zorientowany w lokalnych problemach.

## I jakie problemy wskazałby Pan jako najpilniejsze do rozwiązania?

- Trudno jest stworzyć jakąś obiektywną hierarchię potrzeb. Każdy patrzy z trochę innego punktu widzenia. Szczególnie, że Okręg nr 8 trochę sztucznie łączy Osiedle Zieleńca z Horową Górą. Część z problemów dla wszystkich jest wspólna, ale siłą rzeczy oba rejony mają swoją specyfikę.

## W takim razie zacznijmy od Zieleńca

- Gdy rozmawiam z mieszkańcami często pojawiają się dwie kwestie. Cały czas odczuwany jest brak skutecznego odwodnienia. Wiem, że to kosztowna inwestycja, ale jest niezbędna. Sąsiedzi zwracają mi też uwagę na chodnik przy ul. Głównej. Kończy się on na skrzyżowaniu z ul. Wesołą, przez co piesi wycho-



dzą prosto pod koła samochodów. Miasto powinno wybudować chodnik pomiędzy ulicami Główną i Stawową, a dalej ulicą Sowińskiego. Jest to dla

rozmawiał Mikołaj Szczepanowski

nas jedyna droga do przystanku autobusowego, a dziś trudno ją nazwać bezpieczną.

## A Horowa Góra?

- Mam wielu znajomych na tym osiedlu. Większość ich problemów dotyczy relacji z administracją. Jest jednak kilka spraw, w które miasto mogłoby się zaangażować. Przede wszystkim chciałbym w tym zakresie współpracować z burmistrzem Jackiem Orychem. To również jego okręg, na pewno rozumie tutejsze problemy.

## Jak Pan widzi ewentualną współpracę z burmistrzem Orychem.

- Pan Jacek Orych dostał silny mandat od wyborców. Myślę, że wspólnie bylibyśmy w stanie rozwiązać przynajmniej część lokalnych problemów. Burmistrz może liczyć na wsparcie z mojej strony. Z drugiej strony Rada Miasta pełni też funkcje kontrolne, z tego powodu radny nie powinien bezrefleksyjnie podchodzić do wszystkich działań burmistrza.

## Dziękuję za rozmowę,

- Również dziękuję. Korzystając z okazji chciałbym pozdrawić wszystkich mieszkańców Zieleńca i Horowej Góry, oraz zaprosić ich 15 marca do wzięcia udziału w głosowaniu!

## Wybory uzupełniające

Wybory uzupełniające do Rady Miasta Marki odbędą się 15 marca 2015 r.

Zagłosować w nich będą mogli mieszkańcy ulic: Bagiennej, Baśniowej, Ceglanej, Dużej (str. parzystej nr 28a - 40, str. nieparzysta nr 5 - 7), Glinieckiej, Głównej, Jowisza, Krętej, Księżycowej, Marsa, Mokrej, Prostej, Przyleśnej, Saturna, Strzeleckiej, Wesołej, Wiśniowej, Wschodniej, Zachodniej, Zimnej, Żabiej i Żółtwej.

Komisja Wyborcza będzie pracowała w SP nr 4 przy ul. Dużej 3.

## Bal karnawałowy SMPS

Pierwszy karnawałowy bal Stowarzyszenia „Marki-Pustelnik-Struga” był wyjątkowo udaną imprezą integrującą starych i nowych mieszkańców Marki.

Zbigniew Paciorek



W dniu 13 lutego br. w restauracji Tennis House przy ul. M. Małachowskiego w Markach-Pustelniku odbył się I karnawałowy bal zorganizowany przez działaczy Stowarzyszenia „Marki-Pustelnik-Struga”.

Bal odbył się przede wszystkim w celu integracji społeczności Marki, która tu zamieszkuje od pokoleń oraz tych, którzy osiedlili się na mareckiej ziemi w ostatnich latach - skupionych wokół Stowarzyszenia oraz ich sympatyków.

W sumie w gościnnych salach restauracji Tennis House bawiono się przy suto zastawionych stołach

i na parkiecie od godz. 20.00 do 3.00 nad ranem następnego dnia - przeszło 70 osób.

Miłym akcentem w trakcie trwania balu było złożenie życzeń z okazji jubileuszu 50 lat życia p. Krzysztofowi Michalskiemu, chóralne odśpiewanie staropolskiego 100 lat i wręczenie na pamiątkę I tomu Rocznika Mareckiego.

Oprawę muzyczną sprawował znany i ceniony DJ „Siupa” (Mariusz Sobolewski), a bal rozpoczął się klasycznym walcem. Na parkiecie przy wielu przebojach pochodzących z lat starszych

i tych nowszych tańczono w parach i w kółeczkach. Najwięcej osób brało udział w tzw. „pociągu” ku uczczeniu sławnej mareckiej „ciuchci”, przemierzając kilkakrotnie sale restauracji w tą i z powrotem.

Balowicze opuszczali progi Tennis House z oznakami, niekiedy wyraźnego zmęczenia fizycznego przy jednoczesnym zadowoleniu duchowym. Niektórzy z nich pytali czy spotkamy się na II balu? Organizatorzy - Stowarzyszenie „Marki-Pustelnik-Struga” - odpowiadali twierdząco. Dziękujemy i do zobaczenia za rok.

REKLAMA



DENTIN

Gabinet  
Ortodontyczny

- leczenie wad zgryzu  
- aparaty stałe:  
\* szafirowe,  
\* porcelanowe.

05-270 Marki, ul. Mała 112  
(22) 771 20 65, 506 065 582,  
www.stomatolog-marki.pl.

REKLAMA

Niepubliczne Przedszkole

Wesoły Teletubiś

Dzieci w wieku 2 - 6 lat

www.wesoly-teletubis.marki.net.pl

MARKI 516 52 45 19  
ul. Sosnowa 2B 504 60 81 53  
22 243 43 46

# Tercet marecki

Dotychczas mareckim ratuszem rządził burmistrz oraz jeden zastępca. Burmistrz Jacek Orych postanowił powołać dwóch zastępców. Zostali nimi Szczepan Ostasz oraz Radosław Bartosik.

— Paweł Adamczyk



Źródło: radnimarecki.pl

Szczepan Ostasz

Szczepan Ostasz ma 38 lat, jest ojcem dwójki dzieci. Wyższe wykształcenie zdobył w Akademii

Ekonomicznej w Krakowie (jest także absolwentem Uniwersytetu w Pforzheim oraz Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej w Krakowie). Zanim został wiceburmistrzem Marek pełnił funkcję dyrektora ds. projektów strategicznych w PKP Intercity i odpowiadał m.in. za zakup Pendolino. Startował w ostatnich wyborach samorządowych z listy Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego. Uzyskał 44 głosy, co nie wystarczyło do objęcia mandatu.

Radosław Bartosik ma 43 lata, również jest ojcem dwójki dzieci. Ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Posiada również tytuł Master of Business Administration Nottingham Trent Univer-

sity realizowany w Wielkopolskiej Szkole Biznesu. Pracował m.in. w Grupie Kapitałowej PGNiG. Bezpośrednio przed objęciem funkcji Zastępcy Burmistrza prowadził działalność gospodarczą. Bartosik także próbował swoich sił w ostatnich wyborach samorządowych. Startując z listy Prawa i Sprawiedliwości zdobył poparcie 48 osób.

Dwa lata temu gdy Janusz Werczyński powierzył funkcję wiceburmistrza Sylwii Matusiak wybuchła dyskusja na temat niepotrzebnych kosztów. Formalnie Matusiak była drugim zastępcą, jednak szybko wyjaśnione zostało, że Krzysztof Wnuk od dłuższego czasu przebywał na zwolnieniu lekarskim, a jego pensja pokrywana jest przez

Zakład Ubezpieczeń Społecznych. I tym razem pojawił się wątek finansowy, jednak opozycja nie drażyła tematu w jakiś szczególny sposób. *Dodatkowy urzędnik takiej rangi to wydatek nawet 300 000 złotych dla budżetu miasta – mówi Marek Szczepanowski, radny Wspólnoty Samorządowej. To nie jest tak, że tego nie widzimy, w końcu na ostatniej sesji padło o to pytanie – kontynuuje - Warto się jednak wstrzymać z ocenami. Nowy burmistrz musi mieć czas na poukładanie urzędu zgodnie z własną wizją.*

Warto odnotować, że w Urzędzie pojawi się również nowa sekretarz – Anna Marchlik z Dąbrowki. Elżbieta Jurczyk dotychczasowa sekretarz wygrała konkurs



Źródło: radnimarecki.pl

Radosław Bartosik

na takie samo stanowisko w Urzędzie Miasta w Kobyłce. Obu Paniom życzymy sukcesów w pracy!

# Technikum ponad podziałami

Funkcjonowanie gminy, a zwłaszcza decyzje burmistrza i rady, budzą spore zainteresowanie mieszkańców Marek. Zupełnie inaczej jest z powiatem. Powiat Wołomiński istnieje już od ponad piętnastu lat, ale wciąż niewiele wiemy o jego działalności. Jedną z przyczyn takiej sytuacji jest to, że w Markach spotykamy się z bardzo nielicznymi przejawami powiatowej aktywności. Trzeba przyznać, że niewiele jest miejsc, w których powiat mógłby zmanifestować mieszkańcom Marek swoje istnienie.

— Janusz Werczyński

Do końca poprzedniego roku powiat zajmował się utrzymaniem zaledwie dwóch mareckich ulic – Fabrycznej i Majora Billa, których łączna długość nie przekracza 2 km. Sieć dróg powiatowych w innych gminach jest bez porównania dłuższa. W Radzyminie i Jadowie jest ich ponad 60 km. Nakłady inwestycyjne powiatu na obydwie ulice w ciągu ostatnich dwóch kadencji były symboliczne i nie przekraczały kilkunastu tysięcy złotych. W tym samym czasie wydatki na inwestycje powiatowe realizowane na terenie innych gmin sięgały nawet kilkudziesięciu milionów złotych.

Mareccy radni powiatowi od lat protestują przeciwko krzywdzącej nasze miasto dysproporcji. Zwracają przy tym uwagę, że mieszkańcy Marek dostarczają do powiatowego budżetu ogromne środki z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Protesty te jednak spotykały się z pytaniem: „Na co powiat może wydać pieniądze w Markach?”

Do poprzedniej kadencji nie było odpowiedzi na tak postawione pytanie. W 2011 roku zrodził się pomysł. Radny powiatowy Adam Kopczyński zaproponował, aby wraz z budową nowego gimnazjum



Wizualizacja Zespołu Szkół nr 1 w Markach

przy ul. Wspólnej, wybudować w Markach technikum zawodowe. Przekonanie radnych powiatowych nie było łatwe. Wiadomo, że każda złotówka wydana w Markach ogra-

nicza pulę środków do wydania w innych gminach. Nikt jednak nie postulował się tym argumentem. Mówiono o ograniczonych środkach inwestycyjnych, jakimi dys-

ponuje powiat i o ograniczonym zainteresowaniu młodzieży nauką w mareckim technikum.

Adam Kopczyński zdołał jednak przekonać nieprzekonanych

i nakłonić niezdecydowanych radnych powiatowych. Budowa technikum w Markach znalazła się w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym powiatu oraz w ważnej uchwale o przyszłości szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Władze powiatu i gminy zawarły stosowne porozumienia o współpracy przy projektowaniu i budowie nowych szkół.

Dzisiaj projekty obydwu szkół są już gotowe. Uzyskano nawet pozwolenie na budowę. Nie oznacza to jednak, że przyszłość technikum w Markach jest przesądzoną. Przedsięwzięcie ma wciąż wielu przeciwników, którzy nie chcą dopuścić do jego realizacji.

Tym trudniejsze wyzwanie przed mareckimi radnymi powiatowymi obecnej kadencji. Cieszy, że radni niezależnie od przynależności klubowej postanowili współpracować przy zabieganiu o inwestycję ważną nie tylko dla Marek. Swój aktywny udział i współpracę z radnymi w zabieganiu o budowę technikum zapowiedział nowy burmistrz Jacek Orych. Porozumienie w tej sprawie wszystkich reprezentantów naszego miasta nie przesądza o powodzeniu starań, ale bez niego odniesienie sukcesu byłoby niemożliwe.

Wspólnota  
Samorządowa

POWIATU WOŁOMIŃSKIEGO



**Służymy ludziom, nie partiom!**

# Pierwszy trening za nami!

W dniu 21 lutego 2015 w Szkole Podstawowej nr 1 w Markach odbył się pierwszy trening w siłowaniu na rękę w ramach zaplanowanych na 6 czerwca 2015 r. zawodów „MARKI ARMWRESTLING CUP 2015”. Organizatorem zawodów jest Stowarzyszenie „MARKI-PUSTELNIK-STRUGA”. Honorowy patronat objął burmistrz miasta – Jacek Orych.



Na zdjęciu od lewej: Janek Żółciński i Mariusz Podgórski

Na trening do Marek przyjechali najbardziej znani i utytułowani zawodnicy w tej dziedzinie - Janek Żółciński aktualny mistrz Polski w wadze 110 kg, Mariusz Podgórski sześciokrotny mistrz Europy i triumfator wielu zawodów oraz Konrad Jaworowski również zdobywca wielu tytułów, miłośnik siłowania na rękę. Warto wspomnieć, że za dwa tygodnie Janek i Mariusz jadą na mistrzostwa świata do USA, gdzie wystartują w zawodach

Arnold CUP Armwrestling Challenge 2015 organizowanych przez Arnolda Schwarzeneggera. Życzymy im samych sukcesów i trzymamy kciuki za powodzenie – mówi jeden z organizatorów zawodów, Dariusz Chmielewski.

Mistrzowie w trakcie treningu udzielali zgromadzonym zawodnikom cennych porad dotyczących technik walki, sposobu przygotowania się do zawodów oraz szczegółowo omówili regulamin zawodów.

red.

Na trening przyszedł również panie. Ja również miałem okazję spróbować własnych sił. Zmagałem się z fachowcami. Okazuje się, że siła mięśni to nie wszystko. Technika walki jest kluczem do sukcesu. Siłowanie przy profesjonalnym stole to zupełnie co innego niż zabawa przy stole kuchennym czy ławie (śmiech). Duże wrażenie zrobiły na mnie panie, które również spróbowały swoich sił i zapewniły, że rozpoczynają trening aby powalczyć o zwycięstwo w czerwcowych zawodach – dodaje Darek Chmielewski.

Zawody w siłowaniu na rękę odbędą się 6 czerwca 2015 w Szkole Podstawowej nr 1 w Markach. Organizatorzy zapewniają brak opłat dla startujących. Na zwycięzców czekają nagrody. Przed zawodami planowany jest jeszcze jeden trening – połowa kwietnia 2015 r. Dziękujemy p. Dyrektor SP nr 1 Annie Jusińskiej za udostępnienie sali gimnastycznej oraz pozostałym organizatorom ze Stowarzyszenia „MARKI-PUSTELNIK-STRUGA”, a szczególnie Tomkowi Paciorkowi oraz Arturowi Rytlowi-Andrianikowi za zaangażowanie i pomoc w organizacji spotkania.

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

## PUNKT KONSULTACYJNY DLA RODZIN

udział jest bezpłatny

Jeśli Ty lub Twoja rodzina potrzebujecie wsparcia, jesteście w sytuacji kryzysu, rozwodu lub borykacie się lub borykacie się z trudnościami wychowawczymi, zapraszamy do udziału w projekcie finansowanym przez Powiat Wołomiński i Miasto Ząbki.

Bezpłatna psychoterapia par

Bezpłatna pomoc psychologiczna

Bezpłatna psychoterapia indywidualna

Bezpłatna praca z rodziną

Bezpłatne konsultacje wychowawcze



Zapisy wyłącznie telefonicznie i e-mailowo:  
tel.: 660 907 563, mail: pro-pracownia@wp.pl  
Siedziba Stowarzyszenia PRO:  
MOSIR Ząbki, ul. Słowackiego 21  
Więcej informacji na stronie [www.stowarzyszeniepro.pl](http://www.stowarzyszeniepro.pl)



REKLAMA

**KAMPOL® S.J.**  
PRODUCENT SZCZEK HAMULCOWYCH  
[www.kampolsj.com](http://www.kampolsj.com)  
USŁUGI CIĘCIA LASEREM

Zakład produkcyjny 07-202 Wyszków, Kamieńczyk, Pl. Sportowy 10  
Tel. +48 29 74 117 19, Fax +48 29 74 117 24, e-mail: [biuro@kampolsj.com](mailto:biuro@kampolsj.com)

REKLAMA

**MIR-BUD BIS**  
MICHAŁSKI BRZOZOWSKI Sp. Jawna  
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
WYKOPY  
ZAPEWNIAMY TRANSPORT HDS

05-220 Zielonka ul. Krótka 2 róg ul. Wolności [www.mirbud-bis.waw.pl](http://www.mirbud-bis.waw.pl)  
tel./fax: 22 781 05 13  
tel. 604 962 981  
tel. 602 128 623  
biuro@mirbud-bis.waw.pl

# Wraca budżet obywatelski

Pilotażowy projekt budżetu partycypacyjnego realizowany był w 2013 roku. Mieszkańcy zdecydowali na co przeznaczyć 500 000 złotych. W ten sposób wystartował program „Aktywni Mieszkańcy 50+” oraz wybudowany został plac zabaw przy Osiedlu „Kwitnące”. Po roku przerwy budżet obywatelski wraca w nowej formule.

— Urszula Paszkiewicz

Pierwsza edycja cechowała się stosunkowo prostymi zasadami. Wzbudziła spore zainteresowanie, ponieważ 55 projektów zostało poddanych ocenie mieszkańców, a udział w głosowaniu wzięło ponad 2300 osób. Krytycy podkreślali jednak, że w tej instytucji tkwi znacznie większy społeczny potencjał. Część zwracała uwagę, aby do głosowania dopuścić szesnastolatków, umożliwić głosowanie przez Internet lub też udostępnić urny w miejscach innych niż Urząd Miasta. Wszystkie te pomysły mają swoje wady lub zalety. Premierowy budżet obywatelski pozwolił w praktyce przetestować mechanizmy rządzące tą instytucją i teraz rzeczywiście jest czas na przemyślenie nowych rozwiązań.

Marecki Budżet Obywatelski, bo tak teraz będzie nazywał się ten program ma znacznie bardziej rozbudowaną formułę. Już na początku roku wyłoniony został ośmioosobowy zespół, który będzie czuwał nad prawidłowym przebiegiem wszystkich czynności związanych z MBO. W jego składzie znalazło się po dwóch przedstawicieli mieszkańców, organizacji pozarząd-

wych, burmistrza i Rady Miasta. Chęć pracy w zespole wyraziło czternastu mieszkańców. Wydaje się, że to niezbyt dużo, ale tak naprawdę dopiero liczba pozytywnie zweryfikowanych projektów do MBO oraz oddanych głosów będzie najlepszym miernikiem sukcesu projektu. Póki co czekamy na kolejne etapy Mareckiego Budżetu Obywatelskiego.



Źródło: marki.pl

REKLAMA

**KATOLICKIE**  
**GIMNAZJUM I LICEUM:**  
**WARTOŚCI**  
*zasady*  
**NOWOCZESNOŚĆ**

gimnazjumwmarkach.pl  
liceumwmarkach.pl

**DZIEŃ OTWARTY**  
**14.03.2015** GODZINA **10:00**

REKLAMA

25 LAT  
**INTER**  
**Europei**   
**Piekarnia Szwajcarska**

Marki, ul. Słoneczna 22, tel. 22 771 69 00, fax 22 771 69 01

**Zapraszamy**  
**do sklepu**  
**firmowego**

poniedziałek - piątek 6.00 - 19.00,  
sobota 6.00 - 14.00

**Zawsze ciepłe pieczywo,**  
**wypiek na miejscu**

